

Anarcho-Biblioteka  
Dobry pieróg to wywrotowy pieróg



# Reakcja we Włoszech

List w beczce o operacji Sibilla i wielu innych

Michele Fabiani

Michele Fabiani  
Reakcja we Włoszech  
List w beczce o operacji Sibilla i wielu innych  
2021

<https://malacoda.noblogs.org/post/2021/12/07/la-reazione-in-italia-messaggio-nella-botte-sulloperazione-sibilla-e-molto-altro/>

[pl.anarchistlibraries.net](http://pl.anarchistlibraries.net)

2021

# Spis treści

Wstęp . . . . .	3
1. Dynamika desolidaryzacji . . . . .	4
2. Nowa forma autorytarnego zwrotu . . . . .	6
3. Faza nihilistyczna . . . . .	12

Jak głosi odrażające motto karabinierów, „bądź posłuszny milcząc”<sup>42</sup>. Posłuszeństwo jest nieme, to negacja tworzy język. Jeśli o mnie chodzi, nie będziecie mogli *mnie uciszyć*: jestem proletariuszem, jestem anarchistą, jestem insurekcjonistą i nigdy nie cofnę się o krok.

Michele Fabiani  
anarchista z Sibillini<sup>43</sup>

---

<sup>42</sup> W oryginale: *obbedir tacendo*.

<sup>43</sup> Gra słów: *Sibillini* można rozumieć jako neologizm opisujący anarchistów poddanych represjom w ramach operacji Sibilla, ale *Sibillini* to również nazwa łańcucha górskiego we włoskich Apeninach, u podnóża których znajduje się rodzinna miejscowość Fabianiego, Spoleto, w której powstało wydawnictwo Edizioni Monte Bove. Jego nazwa pochodzi zresztą od jednego ze szczytów tego łańcucha.

Myśleć znaczy *negować*. Jak powiedział Spinoza, każda afirmacja jest negacją<sup>39</sup>. W naszych językach prawie niemożliwym jest złożenie jakiegokolwiek zdania, które nie zawiera przeczenia. Myśl powstaje więc jako negacja bytu, jako negacja tego-co-jest, *Państwa*<sup>40</sup>. Ludzie zawsze negowali rzeczywistość, którą uważali za nie do zniesienia<sup>41</sup>.

Jest tylko jedna istota, która nigdy nie zaprzecza: maszyna. Maszyna jest „istotą pozytywną”, my jesteście bytami negatywnymi. Mamy w sobie rozdźwięk między sobą a naturą, między sobą a historią, między sobą a Państwem. To właśnie dlatego inteligentne maszyny nie będą nigdy istnieć, cokolwiek by ludzie nie powiedzieli. Jedyną inteligentną maszyną jest ta, która się wyłącza. Bo tylko ci, którzy negują samych siebie, ci, którzy „strajkują”, mają godność intelektu.

<sup>39</sup> „*Omnis determinatio est negatio* [wszelkie określenie jest negatywnością]” B. Spinoza, *List L. Do Jarię Jellasa*, [w:] *Listy uczonych mężów do Benedykta de Spinozy oraz odpowiedzi autora wielce pomocne dla zrozumienia jego dzieł*, tłum. L. Kołakowski, Warszawa 1961, s. 232.

<sup>40</sup> Gra słów: w oryginale *Stato* – podkreślone przez autora dużą literą – może oznaczać zarówno „Państwo” (zresztą w dawnej polszczyźnie słowo „stan” było jego synonimem i stąd „racja stanu”), „Stan” – zarówno „Stan bycia” jak i „Stan” jako grupę społeczną – albo „Sytuację”, w domyśle stan zastany, czyli *status quo*. Tę grę słów można zinterpretować jako klamrę łączącą trzy wątki tekstu: 1) opór przeciwko państwu, 2) nienawiść klasową (stanową) oraz 3) krytykę zastanej sytuacji ideologicznej.

<sup>41</sup> W tym akapicie autor nawiązuje zapewne do Hegla, któremu poświęcił znaczną część swoich tekstów filozoficznych. Jak możemy przeczytać chociażby w *Fenomenologii ducha*, myślenie było dla tego filozofa nierozłącznie związane z tym, co negatywne, ponieważ między myślącym Ja, podmiotem, a tym, co myślane, przedmiotem, zawsze występuje jakaś nierówność która wymaga ciągłego negocjowania – treść myśli jest zawsze odmienna od tego, o czym myślimy. W kontekście anarchizmu negację rozumianą w ten sposób możemy dostrzec chociażby w krytyce dominujących ideologii, które próbują zredukować człowieka do użytecznych dla władzy abstrakcji niezgodnych z naszym rzeczywistym bytem. Według Fabianiego, Michaił Bakunin jest przykładem filozofa, który doprowadził ten wątek filozofii Hegla do skrajności i przekuł go w polityczną perspektywę anarchizmu. W ostatniej książce autora niniejszego tekstu możemy przeczytać, iż Hegel czytany przez Bakunina oferuje nam „dyszarmijną dialektykę, w której zaprzeczenie jest prawdziwym motorem historii, prawdziwą siłą radykalnej zmiany. Konflikt bez syntezy, bez pojednania, gdzie zaprzeczenie zaprzecza, ale samo nie może być zaprzeczone”. Zob.: M. Fabiani, *La negazione radicale* [Radykalna negacja], Edizioni Monte Bove, Spoleto 2020. Zob. również: tegoż, *Negazione radicale e polemica anti-hegeliana nel «giovane» e nel «vecchio» Bakunin* [Radykalna negacja i anty-hegłowska polemika u „młodego” i u „starego” Bakunina], „Areté” 4/2019, s. 127–150 ([https://arete.unimarconi.it/wp-content/uploads/arete\\_vol\\_4\\_2019\\_09\\_introduzione\\_mic](https://arete.unimarconi.it/wp-content/uploads/arete_vol_4_2019_09_introduzione_mic) oraz *Critica individualista anarchica alla modernità* [Indywidualistyczna anarchistyczna krytyka nowoczesności], 17.08.2008, Anarchos.org (angielskie tłumaczenie: <https://theanarchistlibrary.org/library/michele-fabiani-individualist-anarchist-cri>

*Radość niszczenia jest równocześnie radością tworzenia*<sup>1</sup>.

Michaił Bakunin, *Reakcja w Niemczech*

## Wstęp

Legenda głosi, że pewnego dnia Aleksander Wielki udał się do beczki, w której mieszkał Diogenes z Synopy. Był on jedynym filozofem, który nie poszedł złożyć hołdu wielkiemu królowi, więc Aleksander sam do niego przyszedł i rzekł: „Proś mnie o co chcesz!”. Diogenes odpowiedział: „Nie zasłaniaj mi słońca”<sup>2</sup>.

Refleksja nad warunkami niekomunikowalności, autonomii i oporności wobec władzy jest dziś o wiele bardziej skomplikowana niż w IV wieku p.n.e.

Dziś władza się nie przemieszcza, nie ma już beczki, do której nie sięgałby cień państwa. Jedyną możliwą relacją z tym globalnym organizmem jest przemoc. Słyszysz się zbyt często – niczym ogłupiającą mantrę – o nieaktualności rewolucyjnej przemocy. Mówi się, że „to już nie te czasy”, podczas gdy jeśli cokolwiek jest już nieaktualne, to możliwość ucieczki [przed władzą – przyp.red.].

Ostatnie dwa lata były smutnym potwierdzeniem tej starej historii. Nowa era została zapowiedziana masakrą we włoskich więzieniach i zamknięciem ludzi w domach, podczas gdy produkcja trwała dalej; wraz z atakami i zabójstwami podczas strajków osób pracujących w logistyce i niezliczonymi represyjnymi manewrami przeciwko anarchistom. Aż po Green Pass<sup>3</sup> – ostateczny (?) cel nowego społeczeństwa kontroli.

W każdym zakamarku tak zwanej cywilizacji globalnej dosięgają nas katastrofy kapitalizmu. Przypowieść o najnowszych ruchach ekologicznych wydaje mi się tu adekwatna. „Bla bla bla” małej Grety świadczy przeciwko niej, bo to właśnie ona i jej podobni pacyfiści tylko gadają, podczas gdy szefowie świata nadal prowadzą nas wszystkich ku katastrofie. Co w takim razie robić? Wyjść z beczki i działać.

<sup>1</sup> M. Bakunin, *Reakcja w Niemczech*, [w:] *Pisma wybrane. Tom I*, red. H. Temkinowa, Książka i Wiedza, Warszawa 1965, s. 156.

<sup>2</sup> Diogenes Laertios, *Żywoty i poglądy słynnych filozofów*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012, s. 330.

<sup>3</sup> Włoska przepustka covidowa, wewnętrzny paszport covidowy.

Niedawną operację „Sibilla”<sup>4</sup> możemy interpretować z trzech punktów widzenia: dynamiki desolidaryzacji<sup>5</sup>; nowej formy zwrotu autorytarnej; fazy nihilistycznej.

## 1. Dynamika desolidaryzacji

Dochodzenie to ma na celu przede wszystkim namierzenie pism Alfredo Cospito i tych, którzy je rozpowszechniają. Deklarowanym celem sędziów

---

<sup>4</sup> „W czwartek 11 listopada [2021 roku] o świcie rozpoczęła się akcja „Sibilla”, koordynowana przez prokuratorów z Perugii (prokurator Manuela Comodi) i Mediolanu (prokurator Alberto Nobili), w wyniku której przeszukano niektóre towarzyski i towarzyszy w różnych włoskich miastach. To karabinierzy ROS [Raggruppamento Operativo Speciale – Specjalna Grupa Operacyjna] (pod dowództwem generała Pasquale Angelosanto) przeprowadzili działania zarządzane przez sędziego śledczego Valerio D’Andria, w ramach których dotarli do 6 anarchistycznych towarzyszek i towarzyszy z nakazem zastosowania środków zapobiegawczych oraz podejrzeniami o podżeganie do poważnych przestępstw mających na celu terroryzm oraz obalenie porządku demokratycznego. Śledztwo opiera się na 5-letnim dochodzeniu związanym z publikacją anarchistycznej nieregularnej gazety „Vetriolo”, która zawsze krytykowała państwo i system kapitalistyczny, dostarczając celnych analiz i oddając głos anarchistycznym więźniom poprzez publikację ich pism [w tym Alfredo Cospito]. Początkowe oskarżenie o działalność wywrotową zostało zredukowane na mocy decyzji sędziego śledczego [...]. Oprócz redagowania gazety „Vetriolo” czyny będące przedmiotem oskarżenia miały polegać również na tworzeniu napisów na murach, w obu przypadkach jawnie sprzecznych z instytucjami i władzą gospodarczą. Wśród wyroków znalazły się także te za solidarność z zatrzymanymi na początku pandemii. Krótko mówiąc, po raz kolejny próbuje się ukarać idee, uwieźć umysły. [...] Poważne zarzuty dotyczyły także 34-letniego Michele Fabiani’ego ze Spoleto [autora powyższego tekstu]. Został aresztowany i osadzony w areszcie domowym. Dokładnie tak, ponieważ „Circolaccio Anarchico” [Kółko Anarchistyczne] znalazło się pod lupą karabinierów ROS. Mówimy o małym lokalu, w którym spotykają anarchistyczne dzieciaki, w tym Fabiani. Kwaterna główna, która nie była „tajna”, bo na szczęście mamy demokrację i bycie anarchistą nie jest i nie powinno być przestępstwem. Dlatego Michele Fabiani miałby podżęgać do terroryzmu w celu obalenia porządku demokratycznego. W jaki sposób? Poprzez artykuły w czasopiśmie „Vetriolo” oraz napisy, które pojawiły się na murach Spoleto” (Źródło: <https://www.osservatoriorepressione.info/ennesimo-teorema-accusatorio-gli-anarchici>, Operacja „Sibilla” uderzyła między innymi w wydawnictwo Edizioni Monte Bove (<https://edizionimontebove.noblogs.org/>), które wydało obszerny wywiad z Alfredo Cospito pt. *Quale internazionale? (Jaka międzynarodówka?)* i które w wyniku interwencji karabinierów utraciło m.in. wszystkie komputery. Wydawcy twierdzą, że to właśnie wydawanie tekstów Cospito, więzionego w ramach zastrzonego reżimu 41bis, stanowi dla Włoskich władz największy problem. Warto jeszcze dodać, że Włoskie służby zablokowały dostęp do szeregu witryn anarchistycznych, które od teraz są dostępne we Włoszech jedynie poprzez VPN albo TOR.

<sup>5</sup> W oryginale: *desolidarizzazione*.

tej irracjonalności, ponieważ wkurzone osoby nie czczą nauki tak, jak przewidują kościoły marksistowskie, lub dlatego, że nie trzymają się podręcznika idealnego zielono-różowego działacza „*new left*”, oznacza niezrozumienie natury fazy nihilizmu.

Wręcz przeciwnie, mitowi nauki musimy przeciwstawić mit rewolucji społecznej i wprowadzić w fazę nihilizmu tę radykalną negatywność, którą jest mściwa anarchia.

Niestety, w operacji Sibilla musimy również uznać pewną „punktualność”. Dawno już minęły „długie lata”<sup>37</sup> kiedy wydawało się, że historia nosiła siedmiomilowe buty. Jestem jednak przekonany, że takie operacje nie mają szans powodzenia. Bardzo podoba mi się poniższe zdanie z *Platformy*:

„Anarchizm nie wywodzi się z abstrakcyjnej refleksji intelektualistów lub filozofów, ale bezpośrednio z walki robotników przeciw kapitalizmowi, z potrzeby wolności robotników, z aspiracji do wolności i równości”<sup>38</sup>.

Ponieważ anarchia jest ideą immanentną dla wyzyskiwanych, aby ją zamknąć, nie wystarczą kraty. Nie wystarczy, że zamknie się gazety. Nieuchronnie, z gniewu, niewypowiedziana Idea powstanie niczym feniks.

Wreszcie, skoro mówimy o „zbrodniach opinii” (sformułowanie sędziego śledczego, sic!), jesteście wezwani do odpowiedzenia na pytanie: co to znaczy myśleć?

---

wody, która w geologicznych procesach krasowych rozpuszcza skały tworząc podziemne groty. Nietrudno zauważyć, że w języku polskim występuje ciekawa gra słów: krasowy – klasowy. Ha. Ha.

<sup>37</sup> W oryginale *tempi lunghi*. Prawdopodobnie jest to aluzja do określenia *Il lungo Sessantotto*, czyli „Długi [Maj] ’68”. Podczas gdy najbardziej znane protesty lat 60. we Francji trwały od maja do lipca 1968 roku, we Włoszech – jak pisze Mikołaj Ratajczak – możemy mówić o okresie „intensywnych buntów społecznych oraz aktów czerwonego i brunatnego terroryzmu, trwających od drugiej połowy lat 60. aż do końca lat 70.,” a według niektórych interpretacji jeszcze dłużej. [...] Określenie «lata ołowiu» zostało nadane temu okresowi walk społecznych i aktów terroryzmu później, a inspiracją był najprawdopodobniej film Margarethe von Trotty *Die bleierne Zeit [Czas ołowiu]* z 1981 roku poświęcony fikcyjnym członkiniom Rote Armee Fraktion, którego włoski tytuł brzmiał właśnie *Anni di piombo [Lata ołowiu]*. Czasami w odniesieniu do tego samego okresu używa się też określenia «długiego roku ’68» [Il lungo sessantotto] – choć to wyrażenie raczej odnosi się do zintensyfikowania protestów studenckich i robotniczych we Włoszech w latach 1968–1970 – jak również terminu «czerwone dziesięciolecie» (M. Ratajczak, *Forma życia i dobro wspólne. Geneza i aktualność współczesnej włoskiej filozofii politycznej*, Wydawnictwo Instytutu Badań Literackich PAN, Warszawa 2020, s. 21).

<sup>38</sup> Dzieło Truda, Nestor Machno, Ida Mett, Pjotr Arshinov, *Platforma Organizacyjna Wolnościowych Komunistów*: <https://pl.anarchistlibraries.net/library/dielo-truda-nestor-machno-id>

### 3. Faza nihilistyczna

Ostatnia kwestia, o której mówi nam operacja Sibilla, jest nieodłączna od tego, co w „Vetriolo” zostało nazwane „fazą nihilistyczną”. Moim zdaniem wiąże się ona z dwoma rodzajami problemów.

Pierwszy jest nierozzerwalnie związany z coraz większą wrogością, z jaką obecnie masowo postrzegana jest nauka. Bakunin przepowiedział tę degenerację już 150 lat temu. Łącząc ideę państwa z ideą Boga – i zauważając, że każda władza państwowa potrzebuje aparatu ideologiczno-religijnego – Bakunin przewidział, że w momencie pełnego rozwoju państwa burżuazyjnego nowymi kapłanami staną się naukowcy.

Należy pamiętać, że Bakunin nie sprzeciwia się samej nauce – tak jakby miała ona jakiś subiektywny żywioł – a powołaniu naukowców na duchownych. Oznacza to, że kwestią dla Bakuninowi nie jest antynaukowość, tylko społeczny problem ideologicznego – a nie tylko mechanistycznego – rozwarstwienia klas społecznych.

Naukowy kler, jak każdy kler, ma swoje obrzędy i tajemnice, jego język mami i wyklucza, i złożony jest z wykluczających masy próżnych idiotyzmów.

Dziś prorocstwo Bakunina się spełniło i miliony proletariuszy na całym świecie wychodzą na ulice przeciwko nowym „skrybom”. Jeśli nawet w najbardziej cywilizowanej Holandii widzimy jak policja strzela do demonstrantów, to znaczy, że dzieje się coś potężnego.

Wielkość gestu Alfredo polega na tym, że w niemiłosiernie klarowny sposób zidentyfikował sprzeczność naszego stulecia: walkę między wyzyskiwanymi a nowym duchowieństwem, które chce przeprojektować świat tak, aby porządek panów stał się nieodwracalny. W czasach, w których wszyscy jesteśmy obarczani odpowiedzialnością, Alfredo „redystrybuuje” część tej odpowiedzialności.

Drugi rodzaj problemów, które kwestionuje faza nihilizmu, polega na wymazaniu walki klas. Dokonano prawdziwego i rzetelnego wykorzystania tej walki, zarówno w praktyce jak i w kulturze. Nienawiść klasowa jest wielkim nieobecny naszych czasów.

Faza nihilistyczna polega więc na powrocie stłumionej nienawiści klasowej w symptomatycznych, krasowych<sup>36</sup>, irracjonalnych formach. Kpienie z

<sup>36</sup> Sic! W oryginale: *carsiche*, czyli właśnie „krasowy”. Jest to najprawdopodobniej metafora, w której autor porównuje nienawiść klasową, która wytwarza opór względem nauki, do

jest stworzenie murów potężniejszych niż te fizyczne, która otaczają więzienie. Tym samym okazanie rewolucyjnej solidarności więźniowi takiemu jak Alfredo oznacza zwrócenie na siebie uwagi represji.

O niektórych rzeczach nie wolno mówić! Wciąż za mało uwagi poświęcono pewnemu faktowi dotyczącemu nalołów z 11 listopada. ROS<sup>6</sup> przejęła wszystkie – serio, wszystkie – zidentyfikowane kopie czasopisma „Vetriolo”<sup>7</sup>, książek *Quale internazionale?*<sup>8</sup> i *Mio caro padrone domani ti sparo*<sup>9</sup> (wydanych przez *Edizioni Monte Bove*) w celu wymazania ważnej części anarchistycznych publikacji ostatnich lat. Słowa, analizy i propozycje rewolucjonistów muszą zniknąć, skazane na *damnatio memoriae*<sup>10</sup>. Prawdopodobnie spłoną w pierwszą noc pełni księżyca, z błogosławieństwem biskupa i przekleństwami świętej inkwizycji. Ale dynamika desolidaryzacji pełznie dalej i nie kończy się wraz z nocą polowania na czarownice. Zamiast tego rośnie niczym toksyczna chmura.

Jak reagujemy na dynamikę desolidaryzacji? Solidarnością, tak, ale co to znaczy solidarność? Nie solidaryzuję się z ideami Alfredo. Niektóre z nich po-

<sup>6</sup> Raggruppamento Operativo Speciale – Specjalna Grupa Operacyjna włoskich karabinierów.

<sup>7</sup> „Vetriolo” (wł. „Jad” albo „Witriol”, czyli stężony kwas siarkowy), czasopismo anarchistyczne wydawane m.in. przez Michele Fabianiego. Ostatni 7. numer ukazał się latem 2022 roku. Wcześniej, w ramach operacji „Sibilla”, Fabiani został aresztowany pod zarzutem „podburzania przeciwko porządkowi demokratycznemu” na jego łamach. Czasopismo zasłynęło publikacją podzielonego na trzy części wywiadu z uwięzionym Alfredo Cospito, pt. *Quale internazionale?*, który został następnie wydany w formie książkowej przez Edizioni Monte Bove.

<sup>8</sup> Alfredo Cospito, *Quale internazionale? [Jaka międzynarodówka?]*, Edizioni Monte Bove, Spoleto 2021 i 2022. Wspomniany wywiad z Cospito wydany w formie książkowej: najpierw w kwietniu 2021 roku, a później w drugim wydaniu z grudnia 2022 roku, w akcie solidarności z Cospito, który w październiku podjął strajk głodowy trwający 180 dni. Angielskie tłumaczenie wywiadu: <http://library.lol/main/EC1CD0D51335D57BADFA2D8C826883AE>.

<sup>9</sup> Różni autorzy, *Mio caro padrone domani ti sparo. Cent'anni di odio di classe [Drogi szefie, jutro cię zastrzelę. Sto lat nienawiści klasowej]*, Edizioni Monte Bovi, Spoleto 2018. Zbiór tekstów, który osoby wydawnicze opisują w następujących słowach: „Od Ravachola do Federazione Anarchica Informale, od van der Lubbe do Mario Galesiego, przez Errico Malatestę i Belgrado Pedriniego. Święci mistrzowie doktryn, wszystkich doktryn, będą przerażeni. Ta broszura nie ma i nie może mieć żadnej ideologicznej spójności. Na tych stronach zebrano sześć pism prowokacji, «podżegania», rewolucyjnego gniewu. Pisma te pochodzą z ponad stu lat historycznego siewu klas wyzyskiwanych i zostały opatrzone krótkim krytycznym wstępem. Lata 70. i 80. zostały celowo pominięte – są zbyt oczywiste, a jednocześnie zbyt złożone dla świeżych i spontanicznych celów tego zbioru”.

<sup>10</sup> Łac. potępienie pamięci – zjawisko oznaczające usunięcia z dokumentów, pomników i innych świadectw kultury materialnej imion, nazw i wizerunków osób oraz wydarzeń skazanych na zapomnienie.

dzielam, inne nie. Jestem anarchistą i myślę samodzielnie. Jestem solidarny z praktykami, o które jest oskarżany. Myślę, że praktyki, o które oskarża się Alfredo, są dziedzictwem ruchu rewolucyjnego.

I nieprzypadkowo używam słowa „dziedzictwo”. Nasza klasa nie posiada majątków. W świecie szefów niczego nie dziedziczymy. Nasze jedyne bogactwo – nasze dziedzictwo – jest nam dane w naszych praktykach walki. Są naszym jedynym dziedzictwem i musimy ich zazdrośnie strzec, ale przede wszystkim musimy je pielęgnować. Każde pokolenie może być pokoleniem „mesjanistycznym” i rewolucyjnym, jak mawiał Walter Benjamin<sup>11</sup>.

Oczywiście chleb robi się z mąki, którą się ma. Kiedy Diogenes został zapytany o najlepszy czas na jedzenie, filozof zdaje się odpowiedział: „Jeżeli się jest bogatym, kiedy się chce, jeśli ubogim, kiedy się może”<sup>12</sup>.

Wielki rewolucyjny strateg, Carletto Mazzone<sup>13</sup>, powiedział kiedyś, że „technika jest chlebem bogatych, a taktyka chlebem biednych”. Nie mamy techniki, nie mamy nauki i nie mamy fundacji milionerów. Mamy naszą inteligencję i nasz głód.

A inteligencja ich przeraża, dlatego konfiskują nasze książki i gazety.

## 2. Nowa forma autorytarnego zwrotu

A propos analiz, które przerażają, operacja Sibilla potwierdza ważną hipotezę stawianą w „Vetriolo”: nadejście „nowej formy autorytarnego zwrotu”. Aby poprawnie sformułować tę koncepcję, musimy najpierw powiedzieć coś o świętym patronie operacji Sibilla.

<sup>11</sup> Autor odwołuje się zapewne do tezy II z *O pojęciu historii* Benjamina: „[...] w wyobrażeniu szczęścia nieuchronnie pobrzmiewa wyobrażenie zbawienia. Tak samo jest z wyobrażeniem przeszłości, które historia czyni własną sprawą. Przeszłość niesie w sobie sekretny wskaźnik, który odsyła ją ku zbawieniu. Czy bowiem nas samych nie owiewa podmuch powietrza, które otaczało tych, co żyli wcześniej? Czy w głosach, których nasłuchujemy, nie pobrzmiewa echo tych, co dziś już zamilkły? Czy kobiety, o których względy zabiegamy, nie mają siostr, których już nie znają? Jeśli tak, to istnieje tajemna umowa między minionymi pokoleniami a naszą generacją. Byliśmy więc oczekiwani na ziemi. A zatem, jak każdemu pokoleniu przed nami, dana jest nam słaba mesjańska siła, do której przeszłość zgłasza roszczenia. Roszczeń tych nie sposób oddalić tak łatwo. Materialista historyczny wie o tym”. W. Benjamin, *O pojęciu historii*, [w:] *Konstelacje. Wybór tekstów*, tłum. A. Lipszyc, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2012, s. 311–312 (teza II).

<sup>12</sup> Diogenes Laertios, *Żywoty...*, s. 331.

<sup>13</sup> Carlo „Carletto” Mazzone (ur. 1937), włoski piłkarz i trener.

Prawda jest taka, że kryzysami, które powoduje kapitalizm – środowiskowy, zdrowotny i społeczny – nie da się zarządzać. Dlatego potrzebny jest zwrot autorytarny. Temu służą technologie, cyfrowa kontrola i wewnętrzne paszporty do przemieszczania się i pracowania.

Co więcej, trzyma mnie to też z dala od wszelkiego demokratycznego antyfaszyzmu. To prawda, jak powiedział Bordiga, że antyfaszyzm stałby się najgorszym produktem faszyzmu<sup>30</sup>.

Nieskromnie przyznając, „Vetriolo” zawsze było najbardziej klarowne w tych kwestiach. W nie tak dalekiej przeszłości, kiedy rządził Matteo Salvini<sup>31</sup>, „Vetriolo” zawsze krytykowało tych, którzy mówili o faszystowsko-ligowym<sup>32</sup> niebezpieczeństwie. Na łamach „Vetriolo” zawsze pisało się, że prawdziwe ryzyko autorytaryzmu wynikało z zacieśniania liberalizmu, że bardziej ryzykowaliśmy drugim Bawą Beccarisem<sup>33</sup> a nie Mussolinim (Bawa Beccaris pojawił się ostatnio nawet w kontekście [propozycji – przyp. red.] ostrzelania protestów przeciwko Green Pass<sup>34</sup>).

A w moim podręczniku do historii po Bawa Beccarisie pojawia się Gaetano Bresci<sup>35</sup>...

<sup>30</sup> Zobacz: *Against anti-fascism: Amadeo Bordiga's last interview*, <https://libcom.org/article/against-anti-fascism-amadeo-bordigas-last-interview>.

<sup>31</sup> Matteo Salvini (ur. 1973), włoski polityk i dziennikarz, w latach 2013–2020 lider prawicowej partii Lega Nord (Liga Północna), w latach 2018–2019 wicepremier oraz minister spraw wewnętrznych, od 2022 wicepremier oraz minister infrastruktury i transportu w rządzie faszyzującej premier Giorgii Meloni.

<sup>32</sup> Chodzi o prawicową partię Lega Nord (Liga Północna) znaną również jako Lega (Liga).

<sup>33</sup> Fiorenzo Bava Beccaris (1831–1924), włoski generał i polityk, uczestniczył w wojnie krymskiej, najbardziej znany ze zmasakrowania głodujących robotników demonstrujących w maju 1898 w Mediolanie. Ponad 300 z nich zginęło, gdy wojsko pod dowództwem Beccarisa użyło przeciw nim armat. Król Włoch Humbert I odznaczył później generała orderem za męstwo. Beccaris pod koniec życia popierał Narodową Partię Faszystowską.

<sup>34</sup> Chodzi o wypowiedź Giuliano Cazzola, byłego związkowca, przedstawiciela partii +Europa i redaktora gazety „Il Riformista”. Dnia 31.09.2021 w programie Stasera Italia na kanale Rete 4 w następujący sposób skomentował protesty przeciwko przymusowym szczepieniom i Green Pass: „Przywróćmy do służby Bawę Beccarisa, który wiedział jak traktować tych ludzi, tych terrorystów. Wspomnijmy okrutnego rojalistę Bawę, który karmił głodnych ołowiem”.

<sup>35</sup> Gaetano Bresci (1869–1901), włoski illegalista, który większość życia spędził na emigracji w USA. 28 lipca 1900 zastrzelił Humberta I, króla Włoch. Chciał w ten sposób pomścić ofiary strajku robotniczego zabite z rozkazu Bawa Beccarisa. Bresciego skazano na ciężkie roboty i umieszczono w więzieniu Santo Stefano, gdzie zmarł w wyniku powieszenia. Nie jest jasne, czy zabil go strażnicy, czy popełnił w ten sposób samobójstwo.

Jak więc miałbym być niewinny skoro my, anarchiści, propagujemy nienawiść klasową od 150 lat?! Nie tylko przyznaję się do winy, ale aby moje zeznania było bardziej przekonujące, zamierzam ujawnić im współwinnych:

- stowarzyszenie przemysłowców (pamiętacie tego śmiecia z Maceraty, który powiedział, że „jak ktoś umrze, trudno?”)<sup>28</sup>;
- stowarzyszeniu handlowców, za te umowy na 10 godzin i kolejne 40 godzin na czarno (więc podczas lockdownów pobieraliśmy z funduszu jedynie równoważność tych 10 godzin);
- firmy takie jak SKP w Mediolanie, które wynajmują „goryli” do szwadronów bijących strajkujących robotników<sup>29</sup>.

Przepraszam tych wszystkich, o których zapomniałem. Zrobiłem wszystko, co w mojej mocy, aby wzniecić w moim życiu nienawiść klasową, ale tylko dzięki wam zaszliśmy tak daleko.

Jeśli to jest podżeganie, to cóż, jest to podżeganie, któremu trudno się oprzeć!

Mimo tego małego, starego świata kodeksu Rocco, o którym od 15 lat śni Manuela Comodi, trzeba zaznaczyć, że nową formą autorytarnego zwrotu nie jest faszyzm, tak jak elektroniczna bransoletka nie jest kulą u nogi. W końcu obiecywali, że technologia poprawi nasze życie!

Nawiasem mówiąc, między innymi to właśnie to trzyma mnie z dala od teorii spiskowych – tych, które uważają na przykład, że państwo celowo prowokuje napięcia i kryzysy, by później nadać sytuacji autorytarny zwrot. Państwo, gdyby mogło, żyłoby w społecznym pokoju. Państwo atakuje nas, ponieważ samo jest atakowane!

zniszczenia” (M. Tronti, *Operai e capitale*, DeriveApprodi, Roma 2006, s. 10, 82). O roli nienawiści w walce klasowej pisał już Walter Benjamin w XII tezie wspomnianego tekstu *O pojęciu historii*, gdzie w następujących słowach krytykował on socjaldemokrację: „Z upodobaniem obsadziła klasę robotniczą w roli zbawicielki przyszłych pokoleń. Pozbawiła ją tym samym jej najlepszych sił. W tej szkole klasa robotnicza odczytała się zarówno nienawiści, jak i chęci ponoszenia ofiar. Obie bowiem karmią się obrazem zniewolonych przodków, a nie ideałem wyzwolonych wnuków” (W. Benjamin, *O pojęciu historii*, s. 318–319).

<sup>28</sup> Chodzi o wypowiedź Domenico Guzzini, prezesa oddziału organizacji pracodawców i przemysłowców Confindustria w regionie Macerata, który w przemówieniu z 15.12.2020 apelował o zniesienie covidowych restrykcji „dla dobra gospodarki” mówiąc: „Myślę, że ludzie są zmęczeni i chcieliby się z tego wydostać, nawet jeśli ktoś umrze, trudno”.

<sup>29</sup> Fabiani odwołuje się do incydentu, który miał miejsce w nocy z 9 na 10 lipca oraz 23 lipca, kiedy to związkowcy z Si Cobas protestujący przed siedzibą FedEx-Tnt w San Giuliano Milanese zostali pobici, skopani i potraktowani taserem przez prywatnych ochroniarzy z firmy SPK.

Tymczasowo zainstalowany w prokuraturze w Perugii, Raffaele Cantone<sup>14</sup> jest jedną z jaśniejszych gwiazd włoskiej burżuazji. Jako rezerwista republiki na stałej służbie, jego nazwisko było kilkakrotnie proponowane na przewodniczącego rady<sup>15</sup>, zwłaszcza przez kręgi europeistów<sup>16</sup> i liberistów<sup>17</sup> oraz przez klikę skupioną wokół Matteo Renziego<sup>18</sup>. Oczywiście, jak na rząd konspiracji parlamentarnej przystało – jak widzieliśmy w przypadku Mario Montiego<sup>19</sup> – na tych ludzi nie głosują nawet ich własne matki.

Spośród wszystkich oskarżeń wysuwanych przez Manuę Comodi<sup>20</sup> oraz pobłogosławionych przez świętego Raffaele Cantone, punkt M) oskarżenia jest bez wątpienia najbardziej komiczny. Wyobraźcie sobie, że oskarżają was o napisanie tekstu podpisanego „Circolaccio Anarchico – Spoleto”<sup>21</sup>, w którym wzywa się „do prawdziwego strajku generalnego” – *ja pierdolę!* – „w celu publicznego podżegania do popełnienia przestępstw przeciwko państwu, realnie groźących nieuzasadnioną szkodą”.

Jest to nowa forma autorytarnego zwrotu: podczas gdy terrorystyczne gangi kapitalistów tłuką strajkujących robotników na miazgę, ci, którzy wzywają do prawdziwego konfrontacyjnego strajku generalnego, grożą „nieuzasadnioną szkodą” szefom, którzy z takim szacunkiem odnoszą się do doktora Cantone.

<sup>14</sup> Raffaele Cantone (ur. 1963), prokurator okręgu Perugia, dyrektor Autorità nazionale anticorruzione (Krajowy Urząd Antykorupcyjny), znany z prowadzenia postępowań przeciwko organizacji przestępczej Camorra.

<sup>15</sup> Chodzi o Consiglio superiore della magistratura, czyli Najwyższą Radę Sądownictwa.

<sup>16</sup> W oryginale: *europeisti*, czyli członkowie włoskiej proeuropejskiej partii Europeisti.

<sup>17</sup> W oryginale: *liberisti*, czyli zwolennicy leseferystycznego liberalizmu lub libertarianizmu. Ich nazwa pochodzi od terminu *liberismo* utworzonego przez filozofia Benedetto Croce, który to termin następnie służył do odróżniania skrajnie wolnorynkowych liberałów od klasycznych liberałów socjalnych.

<sup>18</sup> Matteo Renzi (ur. 1975), włoski polityk, do 2019 lider Partito Democratico (Partii Demokratycznej) reprezentującej socjaldemokrację oraz lewicę chrześcijańską, którą opuścił aby zostać liderem nowej liberalnej partii Italia Viva.

<sup>19</sup> Mario Monti (ur. 1943), włoski ekonomista i polityk, komisarz Unii Europejskiej w latach 1995–2004, dożywotni senator Republiki Włoskiej, w latach 2011–2013 premier Włoch. Twórca i lider powstałego w 2013 roku ugrupowania Scelta Civica (Wybór Obywatelski), które przez sześć lat istnienia przechodziło liczne rozłamy i odpływy posłów do innych partii.

<sup>20</sup> Manuela Comodi (ur. 1961), prokurator okręgu Perugia, w 2021 roku zaangażowana w koordynowanie operacji „Sibilla” (patrz: przypis 4.).

<sup>21</sup> Chodzi o klub anarchistyczny w miejscowości Spoleto, z której pochodzi Fabiani. Circolaccio Anarchico można by przetłumaczyć dosłownie jako „Koliszcze Anarchistyczne” (*circolaccio* to pejoratywne zgrubienie słowa *circolo*, czyli „koło”).

Aby uniknąć niebezpieczeństwa robienia z siebie albo ofiar czy niewiniątek<sup>22</sup>, należy jasno powiedzieć, że Cantone nie popełnił żadnych błędów. Jego strategia doskonale wpisuje się w nową formę autorytarnego nurtu. Masakrę między Mottarone i Stresa<sup>23</sup>, codzienne sześć zgonów osób pracujących<sup>24</sup>, zamordowanych związkowców<sup>25</sup>, Green Pass i operację Sibilla łączy pewien krwawy szlak. Nazywa się on: regeneracja gospodarki kapitalistycznej.

„Cenzor Cantone” ma rację – jestem w pełni winny popierania sabotażu gospodarczej regeneracji.

Oskarżenie Cantone ma ten nostalgiczny posmak, który przenosi nas z powrotem do małego starego świata. Bo musimy pamiętać, że pierwotnie

artykuł 270 kodeksu Rocco<sup>26</sup> karał stowarzyszenia propagujące „nienawiść klasową”<sup>27</sup>.

<sup>26</sup> „Kodeks Rocco” (Codice Rocco) to zwyczajowa nazwa, którą określa się włoski kodeks karny (*Codice penale*). Pochodzi ona od nazwiska włoskiego prawnika i profesora prawa karnego, Arturo Rocco (1876-1942), pod którego kierunkiem został sporządzony kodeks. Co więcej podpisał go jego starszy brat, minister sprawiedliwości Alfredo Rocco, w 1930 roku. Kodeks ten funkcjonuje do dziś, aczkolwiek został poddany gruntownym zmianom – głównie pod kątem usuwania z niego wpływów faszystowskich. Przywoływany przez autora artykuł 270 znajdował swoje zastosowanie w bronienu „osobowości państwa” (*la personalità dello Stato*) na wielu etapach historii walki klasowej we Włoszech – począwszy od prześladowania komunistów za rządów Mussoliniego, poprzez walkę z autonomią robotniczą podczas Lat Ołowiu (*Anni di piombo*), tj. od lat 60. do 80., aż po współczesną walkę z różnymi organizacjami, którym przyklepia się łatkę „terroryzmu” albo „organizacji wywrotowych”. Artykuł 270 jest zatytułowany właśnie „Organizacje wywrotowe” (*Associazioni sovversive*) i brzmi następująco: „Kto popiera, zakłada, organizuje lub kieruje zrzeszeniami mającymi na celu i zdolnymi do gwałtownego obalenia porządku gospodarczego lub społecznego ustanowionego w państwie albo brutalnego zniesienia porządku politycznego i prawnego państwa na jego terytorium, podlega karze pozbawienia wolności od lat 5 do 10 lat. Kto uczestniczy w zrzeszeniach, o których mowa w akapicie pierwszym, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat trzech. Kary zastrza się dla tych, którzy odtwarzają, nawet pod fałszywą nazwą lub w symulowanej formie, stowarzyszenia, o których mowa w akapicie pierwszym, których rozwiązanie zostało zarządzone”. W oryginalnej wersji z 1930 roku jest mowa o stowarzyszeniach mających „na celu ustanowienie przemocy dyktatury jednej klasy społecznej nad innymi lub brutalne stłumienie jakiejś klasy społecznej albo jakiegokolwiek inne brutalne obalenie porządku ekonomiczno-społecznego ustanowionego w państwie”. Warto dodać, że artykuł 270 jest poniekąd odpowiednikiem polskiego niesławnego artykułu 256 Kodeksu Karnego, a szczególnie w jego znowelizowanej formie, która ma obowiązywać od października 2023 roku. Nowy paragraf 1a głosi, iż karze pozbawienia wolności do lat 3 podlega również osoba, która „propaguje ideologię nazistowską, komunistyczną, faszystowską lub **ideologię nawołującą do użycia przemocy w celu wpływania na życie polityczne lub społeczne**” [podkreślenie moje]. Potencjalne konsekwencje wejścia takiego zapisu w życie osoby czytające niniejszy tekst mogą sobie już dopowiedzieć same...

<sup>27</sup> „Nienawiść klasowa” (*odio di classe*) to utarte wyrażenie we włoskiej polityce. Liberalowie i faszyci stosują je do demonizowania lewicy i anarchistów, podczas gdy ci drudzy często używają go w sensie pozytywnym, jako warunek skutecznej walki klasowej. Na przykład włoski filozof i historyk, Benedetto Croce, pisał o „dogmacie nienawiści klasowej”, który miał pojawić się na przełomie XIX oraz XX wieku i „który miał zostać wprowadzony, utrzymany i zastrzony wśród robotników i chłopów” (B. Croce, *Storia d'Italia dal 1871 al 1915*, Laterza, Roma-Bari 1973, s. 162). Koncepcja nienawiści klasowej pojawia się chociażby w teorii włoskiego *operaismo*, a konkretnie w pismach Mario Trontiego. W jego *Operai e capitale (Robotnicy i kapitał)* czytamy: „Oparta na kapitale całość może być zrozumiana tylko z [perspektywy] części. Wiedza jest połączona z walką. Ten naprawdę wie, kto naprawdę nienawidzi. To dlatego klasa robotnicza może wiedzieć o wszystkim i posiadać wszystko z kapitału: ponieważ jako kapitał jest nawet swoim własnym wrogiem”; „Bez nienawiści klasowej nie da się nic zrobić: ani opracować teorii, ani praktycznej organizacji. Tylko z czysto robotniczego punktu widzenia cały ruch produkcji kapitalistycznej może być zrozumiany i wykorzystywany jako szczególny moment rewolucji robotniczej. Tylko jednostronność w nauce i w walce otwiera drogę do zrozumienia całości i jednocześnie do jej

<sup>22</sup> W oryginale kolejno: *vittimismo* – od włoskiego *vittima*, czyli „ofiara”, dosłownie: „ofiaryzm” – oraz *innocentismo* – podobny zabieg językowy, tylko, że utworzony ze słowa *innocente*, czyli „niewinny”.

<sup>23</sup> Za Wikipedią: „Kolej linowa Stresa – Mottarone – dwuodcinkowa gondolowa kolej linowa we Włoszech, łącząca miejscowość turystyczną Stresa (Piemont) ze szczytem Mottarone (Alpy Pennińskie), poprzez stację pośrednią Alpino. Otwarta 1 sierpnia 1970, a zamknięta 23 maja 2021. [...] W niedzielę, 23 maja 2021 (Zielone Świątki), o godzinie 12:22 jeden z wagonów kolei (nr 3) spadł na ziemię z wysokości ponad 20 metrów, około 100 metrów od stacji górnej, powodując czternaście zgonów wśród piętnastu pasażerów w wieku od dwóch do 81 lat (8 Włochów, 5 Izraelczyków i 1 Irańczyk)” (Źródło: [https://pl.wikipedia.org/wiki/Kolej\\_linowa\\_Stresa\\_-\\_Mottarone](https://pl.wikipedia.org/wiki/Kolej_linowa_Stresa_-_Mottarone)).

<sup>24</sup> Jak podaje Rai News w materiale z 25.05.2023, „Według danych BHP związków zawodowych w zeszłym roku w wypadkach przy pracy zginęło 1500 osób, a w pierwszych miesiącach 2023 roku są już setki zabitych, a nawet dzisiaj odnotowano bardzo pesymistyczny bilans: pięciu pracowników zginęło, trzech w Lombardii, z czego jeden podczas pierwszego dnia w agencji, czwarty na Sardynii i piąty w Kalabrii. Wzburzenie i złość ze strony związków: Cub [La Confederazione Unitaria di Base] wskazuje na prekaryzację i wzywa do «prawdziwych» kontroli i usankcjonowania przestępstwa «morderstwa w pracy», CGIL [Confederazione Generale Italiana del Lavoro] domaga się «natychmiastowych interwencji, a nie tylko słów: to ciągną wojna»” (Źródło: <https://www.rainews.it/articoli/2023/05/oggi-in-italia-cinque-morti-sul-lavoro-per-i>

<sup>25</sup> „We Włoszech 18 czerwca 2021 r. 37-letni Adil Belakhdim został zabity przed centrum dystrybucyjnym Lidla w Biandrate w północnych Włoszech. On i 25 innych pracowników logistyki zrzeszonych w związku protestowało przeciwko złym warunkom pracy przed wejściem do magazynu. Kierowca ciężarówki zewnętrznego dostawcy, który próbował opuścić magazyn, przejechał przez kordon pikietujących, którzy blokowali bramę. Pojazd uderzył w Belakhdim'a i ciągnął go przez kilka metrów. Adil zginął, a dwóch innych demonstrantów, również potrąconych przez ciężarówkę, odniosło niewielkie obrażenia” (Źródło: <https://www.globalrightsindex.org/en/2022/violations/murders>).